

^{Lut}
w Dⁿⁱień S. FRANCISZKA, z Obozu między Szocą-
wa, à Szereckiem y Targiem, z Listu I.K.M.
do Krolowey Iey Mości.

Die 4. Octobris, 1686.

Nlech będzie Pan Bog pochwalony ná wieki, zá láskę y Dobrodziey-
stwá, ktore nam dnia wczoráyszego wyswiádczyć raczył Tłu-
my Tátárskie ktorych iuż niewidác było, znowu się ziawiły;
y poczęły tak dokuczać, iáko zwykli Wilej wypadáiac z lálu zło-
dzieyskim spólobem. Zebráło się tego Vltáystwá ná kilkanaście tysię-
cy; ktorzy z przodku, y z tyłu, y z boku, vstáwicznie ná koniec zostá-
iace ná palzách, y czeladz swawolná y nieposlušná czátowali: á gdy-
śmy Szocáwę przechodzili, Miásto y Rzekę, tám naywięcey tey Kánálicy
zbierać się poczęło, ktorzy to między sobá postanowili byli, áby 3tia O-
ctobris, ze wízytskich stron ná przednią straz nászą vderzyć.

Widząc tedy Krol Iego Mość ze Tátárow ná Polu gonić, iest, iák zá
wiatrem biegác; o inšzych począł myśleć spólobách: kazał ogłosić wízy-
tkim Wołoskim ludziom, ze ktoby z nich náwiódł ná Tátárow, y wy-
spiegował gdzie nocować będą, táki mieć będzie 200 Tálárow bitych
w nagrodzie. Więc záraz o 11. przed Pułnocą dáno znác o wypátrzo-
nych Tátarách w miá, gdzie niemietzkánie Krol Iego Mość wypráwił.
Ich Mościow: Páná Podskárbiego Nadwornego, Łowczego y Kuchmi-
strzá Koronnych, y Iego Mości Páná Cześniká Litewskiego: Sam záś
skoro dzień ruszył Woyáko.

Ná świtaníu tedy vderzono ná Tátárow: y pobłogosłáwił Pan Bog
že zniešiono y zbito ná głowę wšytskich, y więzniow wzięto navmnicy
trzystá. co iest więkšza, nizeli winšzym Národzie 30 tysięcy. Między tru-
pem wiele záacznych pádło, y wybornych; bo tám práwie zgínał wšy-
tek Dwor Hanksi y Nurádyna Sułtána. Między więźniámi iest kilká Mur-
zow y siłá Dworzan bárdzo záacznych. Komendántem ich był Szwa-
gier przešłego Hána Meystáše od Lábe, ktory był tu v nas posłem przed
Wideńską, y długo mieszkał w Bolemowie, y Iego Mości Páná Pláskow-
skiego Podczászego Trembowolskiego, niewiemy iednak iezeli zábity
iest.

To się gdy stáło ná Rozšwieciey, drudzy Tátárowie o tym niewiedzieli;
li; przysli przed Południem, według dánego sobie słowá, žeby mogli ná
nášzych vderzyć; ále y tych šczęśliwie rozgromili, kilkunástu záacznych
wzięli, gwałt zábitych zostáło, ošátek ránných y nie ránných vćieczką się
šálwowało. zá co niech będzie powtore y pošetne Bog pobłogosłáwiony:
y trzebá rozpilywác, áby Pánu Bogu zá tak wielkie Dobrodzieystwo, ziać
naywiękšá podziękowáno vnížonošciá & solennitate: bo Tátárow choćby
gdzie w kóciec zámknął, nigdzieby ich więcej y záaczniejszych zgínać
nie mogło.

Ná.

Nászych ledwo trzech albo czterech zginęło Towarzystwa, słowa
ją Iego Krolewskicy Mości. Moy nieborak y dobrej bárdzo substancyjcy
Szláchćie Pan Brafzer Podlázanin z ochoty zabity.

Tátárskie z Seráskierem Woyfko y z Sołtánami zostało pod Kumá-
rem, dla bránia Win obfitych, te tylko kilkanaście Tysięcy wyborniejszych
y naylepszych Ionakow wyprawiono pod Woyfko nálze; o których znie-
sieniu, niedawno máia pewny Musztulak.

Constat y z Więźniow Tátárskich, jednostráynie informuiących; Ze
áni Moskwá, áni Kozacy nie infestuiá Krymu; y ówszem Ryby, futrá,
z Zadnieprza do Krymu wożą; dla tego Hán *solutus hoc metu*, naywybor-
niejszych ze Dworu ludzi swych posłał przeciwko Krolowi Iego Mości.

Constat y to, że Kozacy niechcąc się bydz oddánemi Moskwie w pod-
dánstwo; chcą bydz wolnemi, y proszą Tátárov o Assistencyá przeciwko
Moskwie.

Do tych czas Krol I. Mić nic nie wie o Budzie wziętey, dla trudnych
przechodow Poczty, Ale Tátárovie powiedáia że v nich był List od We-
zyerá; iż Cesárfcy musieli odstąpić od Budy, iáko y przed dwiema Láty;
czym ich przychęcáno *ad Maiores* przeciwko nálzym *ausu*.

Tego się nie moze przepomnieć, *pro exigentia meriti* Krolewiczá Iego
Mości, który *amulatione Paternae virtutis arreptus*, zgromádziwszy ochotnych
przyjaciół, *non temnenda manu*, przy sobie Iego Mości Pána Rádeckiego,
vderzył ná Nieprzyjaciela, *tanto successu*, że nie tylko wielu porá-
ził, ále v Murze reká swojá wzięwszy, *praesentował* Iego
Krolewskicy Mości.

